

Sygn. akt III AUa 2634/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Marek Żurecki SSA Jolanta Pietrzak
Protokolant	Beata Gandyk

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2012r. w Katowicach

sprawy z odwołania Z. S. (Z. S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanej T. S.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy o pracę nakładczą

na skutek apelacji ubezpieczonego Z. S. oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach

z dnia 13 października 2011r. sygn. akt XI U 1965/11

1. z apelacji organu rentowego zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 i oddala odwołanie,

2. oddala apelację Z. S..

/-/ SSA M. Żurecki /-/ SSA M. Procek /-/ SSA J. Pietrzak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2634/11

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 października 2011 roku Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję

i stwierdził, że ubezpieczony Z. S. podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu w czerwcu i październiku 2008 roku z tytułu wykonywania pracy nakładczej u płatnika(...) T.S., zaś w punkcie 2 oddalił odwołanie w pozostałej części.

Sąd Okręgowy ustalił, że w latach 2006 - 2009 zainteresowana T. S. prowadziła działalność gospodarczą, w ramach której wydawał gazetę reklamową o nazwie (...), uzyskując dochody w wysokości 2.000 - 4.000 zł. T. S. na podstawie umowy o pracę nakładczą zatrudniała od 30 do 100 osób. Natomiast ubezpieczony Z. S. od 1991r. prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą w postaci warsztatu samochodowego w S..

Z tego tytułu osiąga dochody w wysokości od 1.000,00zł do 3.000,00zł. O możliwości pracy u zainteresowanej dowiedział się od swojej żony.

W dniu 30 kwietnia 2007 r. Z. S. zawarł z (...) T. S. z siedzibą w D. umowę o pracę nakładczą na czas określony 18 miesięcy, tj. od dnia 1 maja 2007r. do dnia 31 października 2008r. Zgodnie z § 2 ust. 1 tej umowy, wykonawca zobowiązywał się do składania kompletów reklamowych oraz ręcznego wytwarzania gadżetów z materiałów i surowców powierzonych mu przez nakładcę (§ 4 ust 1). Strony określiły, iż w czasie trwania tejże umowy wykonawca będzie wykonywał powierzoną pracę w ilościach minimalnych, zgodnie z § 3 ust 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31.12.1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (§ 3 ust. 1), maksymalnie 130% ilości minimalnej określonej zgodnie z § 3 ust. 1 (§ 3 ust 2). Wynagrodzenie miało być obliczane według stawki jednostkowej określonej każdorazowo w chwili zlecenia wykonania kompletów reklamowych oraz gadżetów (§ 6 ust 1).

Kolejną umowę o pracę nakładczą strony zawarły w dniu 1 listopada 2008r. na czas określony 24 miesięcy od dnia 1 listopada 2008r. Minimalna i maksymalna ilość pracy oraz zasady ustalania wynagrodzenia określono tak samo, jak w umowie z dnia 30 kwietnia 2007r.

Zgodnie ze świadectwem pracy z dnia 1 stycznia 2009 r. umowa ta została rozwiązana na mocy porozumienia stron w dniu 1 stycznia 2009r.

W ramach umów o pracę nakładczą Z. S. wycinał logo firmy zainteresowanej z arkuszy i naklejał je na moduły reklamowe. Po wykonaniu tej pracy materiały reklamowe wracały do T. S., która z dwiema koleżankami rozprowadzała je po różnych punktach, takich jak Urząd Skarbowy i Urząd Miejski. Zainteresowana zeznała, iż płaciła wykonawcom tylko za faktycznie wykonaną pracę.

Z tytułu pracy nakładczej odwołujący się był zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych - emerytalnego i rentowych oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od dnia 1 maja 2007 r. do dnia 1 stycznia 2009 r.

Podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pracy nakładczej podane przez płatnika (...) T. S. wynosiły:

- w 2007r. - 33,60 zł,
- w 2008r.- od 16,80 zł do 210,40 zł (z wyjątkiem miesięcy czerwca i października 2008r.- 380,00 zł),
- za 01/2009 - brak raportu.

Przesłuchany w charakterze strony ubezpieczony Z. S. zeznał, iż od kolegi wiedział, że w przypadku zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą nie musi odprowadzać składek z tytułu działalności gospodarczej. Twierdził również, iż umowy z dnia 30 kwietnia 2007 r. i z dnia 1 listopada 2008 r. zawarł, żeby dorobić trochę pieniędzy.

W ocenie Sądu Okręgowego, całokształt zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego nie daje podstaw, aby uznać za wiarygodne twierdzenie Z. S., iż umowy o pracę nakładczą zawarł w celu uzyskania dodatkowych dochodów.

Zebrane w sprawie dowody wskazują, iż strony tych umów nie miały zamiaru realizować ich w taki sposób, aby zapewnić ubezpieczonemu uzyskanie przez cały okres ich trwania przychodów w wysokości co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia, albowiem w spornych okresach od dnia 1 maja 2007r. do dnia 31 października 2008 r. oraz od dnia 1 listopada 2008r. do dnia 1 stycznia 2009 r., z wyjątkiem dwóch miesięcy (tj. czerwca 2008 i października 2008), Z. S. nie wykonywał minimalnej ilości pracy określonej w umowach. Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy powołał się na treść § 3 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r., Nr 3, poz. 19) w zw. z art. 9 ust. 2b ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, uznając, że w części obejmującej miesiące, w których odwołujący się nie wykonał minimalnej ustalonej przez strony ilości pracy - z wyjątkiem czerwca i października 2008 roku - umowa o pracę nakładczą z dnia 30 kwietnia 2007 roku oraz w całości umowa o pracę nakładczą z dnia 1 listopada 2008 roku były nieważne z mocy art. 83 § 1 k.c., albowiem strony złożyły pozorne oświadczenia woli w zakresie umówionego wynagrodzenia, które nie uzyskało w powyższych miesiącach co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia.

Według tegoż Sądu, w analizowanych okresach nie był realizowany istotny konstrukcyjny element umowy o pracę nakładczą, tj. minimalna ilość pracy, gwarantująca wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia za pracę i w odniesieniu do powyższego okresu umowa ta nie stanowiła dla Z. S. tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu chorobowemu.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477 § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję zgodnie z treścią punktu 1 sentencji. Natomiast w punkcie 2 sentencji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego w pozostałym zakresie.

Apelacje od przedstawionego wyroku wywiodły obie strony.

I tak, organ rentowy, zaskarżając przedmiotowy wyrok w części dokonującej zmiany zaskarżonej decyzji, zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisu art. 83 k.c., poprzez stwierdzenie, iż pomimo przyjęcia, że umowa o pracę nakładczą pozostaje nieważna, to stanowi jednocześnie uprawniony tytuł do podlegania przez Z. S. ubezpieczeniom w miesiącu czerwcu i październiku 2008 roku.

W oparciu o powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko, wskazał, że skoro Sąd Okręgowy uznał pozorność zawarcia wskazanych wyżej umów o pracę nakładczą, to zgodnie z art. 83 § 1 k.c. niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej, woli powołania do życia określonego stosunku prawnego. Zatem czynność prawna nie wywołuje żadnych skutków pranych, w ogóle nie dochodzi do skutku. Zdaniem skarżącego, uznanie nieważności umowy winno spowodować oddalenie odwołania ubezpieczonego w całości. Otóż bowiem, jeżeli wskazane umowy o pracę nakładczą są co do zasady nieważne, to nie można uznać, że stanowią one uprawniony tytuł do podlegania ubezpieczeniom w czerwcu i październiku 2008 roku. W takiej bowiem sytuacji skarżący uważa, że rozważania Sądu Okręgowego odnośnie ilości wykonywanej przez ubezpieczonego pracy i osiąganego wynagrodzenia są pozbawione znaczenia.

Ubezpieczony, zaskarżając powyższy wyrok w części oddalającej odwołanie, zarzucił Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że odwołujący zawarł z zainteresowaną umowę o pracę nakładczą w

celu doprowadzenia do zbiegu tytułów ubezpieczenia wyłączającego obowiązek opłacenia składek z tytułu działalności gospodarczej oraz naruszenie art. 233 k.p.c. i 316 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów przez zanegowanie,
by odwołujący zawarł umowę o pracę nakładczą w celu zwiększenia przychodów.

Na tej podstawie ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, iż podlegał ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą w okresie od 1 maja 2007 roku do 1 stycznia 2009 roku, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto ubezpieczony wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancję według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojej apelacji ubezpieczony podniósł, że Sąd pierwszej instancji w sposób dowolny ustalił, że umowę o pracę nakładczą zawarto w celu uzyskania możliwości opłacania niższych składek w zakresie minimalnej podstawy wymiaru, a nie w celu osiągnięcia dodatkowego przychodu po stronie nakładcy i dochodu po stronie wykonawcy. Zdaniem skarżącego, zarówno ubezpieczony jak i zainteresowana mieli interes w zawarciu umowy o pracę nakładczą, albowiem obie strony stosunku pracy nakładczej czerpały z niej korzyści w postaci wykonanych ulotek i wynagrodzenia za nie. Wskazał również, że z faktu, iż wykorzystał możliwość jaką dawały przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie można wyciągnąć wniosku, że zawarł umowę o pracę nakładczą wyłącznie w celu płacenia niższych składek, a zatem w ogóle nie był zainteresowany w uzyskiwaniu dodatkowych dochodów. Ubezpieczony przytoczył również poglądy prezentowane w doktrynie na temat rozumienia czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy według, których czynność taka polega na takim ukształtowaniu jej treści, które

z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Natomiast - jak wskazuje apelujący - w niniejszej sprawie celem ubezpieczonego była próba podjęcia działań umożliwiających wzrost przychodów, zaś celem zainteresowanego było uzyskanie dodatkowego dochodu, co nie jest zakazane. Jedynie przy okazji ubezpieczony wykorzystał uprawnienie jakie dawały mu wówczas obowiązujące przepisy prawa do wyboru pracy nakładczej jako tytułu ubezpieczenia. Dalej powołał się na treść art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 t.j.) stwierdzając,

iż w jego ocenie ustawodawca nie uzależnił obowiązku ubezpieczeniowego od jakichkolwiek innych czynników, jak tylko zawarcie prawidłowej umowy o pracę nakładczą i rozpoczęcie wykonywania pracy nakładczej w dniu, w okresie, w niej określonym. Ponadto ubezpieczony stwierdził, że wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego z powołanego przez niego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą nie wynika, aby osiągnięcie 50 % minimalnego miesięcznego wynagrodzenia stanowiło warunek sine qua non ważności umowy.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Przyjmując, iż opisana wyżej umowa o pracę nakładczą została zawarta i była wykonywana w spornym okresie w celu obejścia prawa, ponieważ miała służyć wyeliminowaniu obowiązkowego ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, uznał, że apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie, zaś apelację Z. S. należało oddalić.

Wskazać należy, iż ubezpieczony Z. S. w swych wyjaśnieniach podał, że nie pamięta gdzie podpisał umowy z zainteresowaną, jakie czynności na ich podstawie dla zainteresowanej wykonywał, ani w jakiej wysokości uzyskiwał wynagrodzenie.

Natomiast zainteresowana T. S. w swych zeznaniach podała, że nakładcy zarabiali u niej od 30 do 300 zł, zaznaczając, iż możliwe jest, że odwołujący raz zarobił 380 zł.

Trzeba zatem wskazać, iż całokształt uprawnień osób wykonujących pracę nakładczą reguluje wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 303 k.p. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 z późn. zm.).

Zgodnie z § 3 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r., minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77 pkt 1 Kodeksu pracy.

Zatem, warunkiem koniecznym (konstrukcyjnym) umowy o pracę nakładczą, który pozwala na odróżnienie tego rodzaju umowy od innych umów o charakterze cywilnoprawnym, jest - co podkreślał wielokrotnie Sąd Najwyższy w swych orzeczeniach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r. w sprawie III UK 73/07 publ. w bazie LEX za nr 356045) - określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zabezpieczenie wykonawcy określonego wynagrodzenia.

Praca nakładcza polega bowiem na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek pracodawcy czynności - w szczególności - w zakresie: wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Praca nakładcza wykonywana jest indywidualnie poza siedzibą pracodawcy. Osoba wykonująca pracę nakładczą świadczy pracę na zlecenie nakładcy z materiału przezeń powierzonego, nie mając bezpośredniego kontaktu z osobami, dla których wytwarzane przedmioty są przeznaczone i nie ponosząc ryzyka zbycia tych przedmiotów.

Wykonujący pracę nakładczą może w zasadzie pracować w dowolnym miejscu i czasie, zaś ryzyko związane ze świadczeniem pracy nakładczej ponosi - inaczej niż w stosunku pracy - osoba, która podjęła się tej pracy. Nakładca ponosi jednak w pewnym zakresie ryzyko socjalne związane z wykonaniem zleconej pracy. Prawo do wynagrodzenia za pracę nakładczą oraz jego wysokość uzależnione są od konkretnego rezultatu pracy.

Tak więc, celem tej umowy, czyli jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem (określanym tradycyjnie w nauce prawa terminem *causa*), jest świadczenie pracy na zlecenie nakładcy za wynagrodzeniem. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasada kazualności stanowi skuteczny środek kontroli w zakresie prawidłowości dokonywania czynności prawnych, pozwalających na wybór tytułu ubezpieczenia.

Należy przy tym powtórzyć za Sądem Najwyższym, iż wprowadzenie na mocy rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (...) do umowy o pracę nakładczą szeregu uprawnień pracowniczych nie przekreśla jej cywilnoprawnego charakteru. Stąd też zastosowanie mają do niej wprost przepisy art. zarówno 58 k.c., jak i 83 kc. (tak SN w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 76/07, LEX nr 465905).

Zgodnie z normą art. 58 k.c., jakakolwiek czynność prawna:

- 1) nie może być sprzeczna z ustawą,
- 2) nie może mieć na celu obejścia ustawy,
- 3) nie może być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W razie naruszenia tych zakazów czynność jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inne (łagodniejsze) konsekwencje.

Czynność prawna - w tym przypadku umowa - jest sprzeczna z ustawą w sytuacji, gdy nie została zawarta i nie jest realizowana zgodnie ze swym społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. W przedmiotowej sprawie analizowana umowa o pracę nakładczą nie została zawarta i nie była przez strony realizowana zgodnie z opisanym wyżej społeczno-

gospodarczym przeznaczeniem. Mimo bowiem, iż tego formalnie nie uzewnętrzniono, to - jak wynika z wyjaśnień samego ubezpieczonego - celem tej umowy nie było wykonywanie pracy za wynagrodzeniem, lecz skorzystanie z możliwości obniżenia obowiązku składowego towarzyszącego prowadzeniu działalności gospodarczej.

Zatem, przedstawiona wyżej umowa o pracę nakładczą była nieważna i nie stanowiła tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym na zasadzie art. 6 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 9 ust. 2 in fine cytowanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ponadto, przy ocenie tej umowy należy mieć na względzie, że została ona zawarta tylko w celu obejścia przepisów ubezpieczeniowych i wybrania tytułu ubezpieczenia, w którym podstawa wymiaru składek jest znacznie niższa (por. ustawa

o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz pod red. B. Gudowskiej i J. Strusińskiej - Żukowskiej, C.H. BECK, W-wa 2011, str.257). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy zawiera jedynie pozór zgodności z ustawą. Chodzi tu

o indywidualny, uzgodniony cel czynności prawnej (z reguły umowy), znany obu stronom tej czynności (por. Z. Radwański (w:) System Prawa Prywatnego, t. II, s. 228; M. Safjan (w:) Kodeks cywilny..., red. K. Pietrzykowski, 1.1, 2005, s. 257;

R. Trzaskowski, Granice swobody..., s. 248; M. Gutowski, Nieważność..., s. 224). Przez cel należy rozumieć przyszły stan, którego osiągnięciu służy czynność prawna. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy zawiera treść, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości

(w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem (wyroki SN: z dnia 25 listopada 2004 r., I PK 42/04, OSNP 2005, nr 14, poz. 209;

z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005, nr 15, poz. 235; z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 71). Wobec powyższego przyjąć należy, iż zawarcie umowy nazwanej „umową o pracę nakładczą” stanowiło obejście prawa, gdyż miało służyć wyeliminowaniu obowiązku składowego, towarzyszącego prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Konkludując, Sąd II instancji uznał apelację organu rentowego za zasadną i na mocy art. 386 § 1 k.p.c., orzekł reformatoryjnie, jak w punkcie 1 sentencji.

Natomiast skoro apelacja Z. S. okazała się bezpodstawna, orzekł o jej oddaleniu, na mocy art. 385 k.p.c.

/-/ SSA J. Pietrzak /-/ SSA M. Procek /-/ SSA M. Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek